

Zbigniew Wójcik, *Zygmunt Zdzisław Felczyński 1910–1981*, „Studia Przemyskie” 2004, t. 2, s. 236-242 [tam bibliografia]

Zygmunt Zdzisław Felczyński 1910–1981

Urodził się 19 września 1910 r. w Przemyślu jako syn Józefa i Bronisławy z d. Winiarska. Ojciec pochodził z Kałusza, a będąc oficerem armii austriackiej służył przed I wojną światową w Korpskommando nr 10 w Przemyślu, tam się też ożenił. W czasie I wojny światowej walczył m.in. na froncie włoskim, gdzie dostał się do niewoli, następnie służył w armii gen. Józefa Hallera i z nią przybył do Polski. Po ukończeniu szkoły powszechnej im. H. Sienkiewicza w Przemyślu, Zygmunt Felczyński uczęszczał w latach 1920–1928 do II Gimnazjum w Przemyślu im. Prof. K. Morawskiego (typu klasycznego). Po zdaniu matury (18 maja 1928), podjął studia na wydziale prawnym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie w 1932 r. uzyskał tytuł magistra praw. W latach 1932–1933 służył w 5 PSP w Przemyślu, w którym ukończył dywizyjny kurs podchorążych rezerwy, a następnie praktykę; po odbyciu w latach następnych ćwiczeń wojskowych mianowany został na ppor. rez. piechoty ze starszeństwem od 1 stycznia 1936 r. Nie mogąc znaleźć zatrudnienia przez dwa lata pozostał na utrzymaniu rodziców. Od czasu służby wojskowej czynnie uczestniczył w życiu kulturalnym miasta, głównie w Polskim Towarzystwie Dramatycznym im. A. Fredry („Fredreum”), w którym był członkiem zarządu i bibliotekarzem; grał też role w kilku sztukach teatralnych. W połowie 1935 r. został zatrudniony w charakterze sekretarza kontraktowego

w Powiatowej Komisji Klasyfikacji Gruntów przy Urzędzie Skarbowym w Przemyślu, zaś w grudniu 1936 r. podjął pracę w przemyskim Starostwie jako praktykant. 1 kwietnia 1937 r. został przeniesiony do pracy w Starostwie w Sanoku, zaś w listopadzie 1937 r. do Starostwa w Rzeszowie; końcem 1938 r. zdał egzamin urzędniczy przed komisją we Lwowie. Stabilizację zawodową osiągnął 1 stycznia 1939 r., rozpoczynając pracę w Ekspozyturze Starostwa niżańskiego w Stalowej Woli w dziale Administracji Karno-Administracyjnym i Opieki Społecznej.

W dniu 28 sierpnia 1939 r. został zmobilizowany do 5 PSP (wchodzącego w skład 22 Dywizji Piechoty Górskiej), w szeregach którego wziął udział w kampanii wrześniowej. Po rozbiciu pułku przez Niemców w ciężkich walkach w rejonie Busko Zdrój – Bronina – Stopnica (9–10 września), poszczególne pododdziały wycofały się pod naporem nieprzyjaciela na południowy-wschód za Wisłę. Po 17 września dowódca pułku, ppłk Antoni Żółkiewski, nie widząc możliwości dalszego oporu, rozwiązał jednostkę. Do Przemyśla ppor. Felczyński powrócił 28 września 1939 r., tj. w dniu, kiedy Niemcy przekazali Sowiecom prawobrzeżną część miasta; mieszkając na Zasaniu (Wybrzeże Kościuszki) pozostał pod okupacją niemiecką.

W sierpniu 1940 r. – dzięki wstawiennictwu Juliusza Styfiego, prezesa „Fredreum” – znalazł zatrudnienie w firmie budowlano-montażowej jako pracownik fizyczny. Z kolei od października 1940 r. pracował jako robotnik magazynowy w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej, gdzie zastępcą prezesa był wówczas Roman Wyszynski; po objęciu kierownictwa Spółdzielni przez Ukraińców, w grudniu

1943 r. Felczyńskiego zwolniono. Wiosną 1941 r. – nakłoniony przez Wyszyńskiego – złożył przysięgę Związku Walki Zbrojnej, przyjmując ps. „Mnich”. Wkrótce rozpoczął współpracę z ppor. rez. Stanisławem Rubaszewskim ps. „Ostoja” lub „Wiktor”, referentem cywilnym w Obwodzie ZWZ Przemyśl, włączając się w pracę administracji zmilitaryzowanej krypt. „Teczka”. Jego działalność konspiracyjna polegała na przygotowaniu raportów dotyczących spraw gospodarczych związanych z działalnością Spółdzielni, a także współudziale w „zagospodarowaniu” żywności, która przeznaczona była na potrzeby „Teczki”, jak i na pomoc dla uchodźców i ubogich. Na przełomie 1942 i 1943 r. – po aresztowaniu przez Gestapo Rubaszewskiego – kontakt z Felczyńskim starał się nawiązać ppor. rez. Rudolf Mielniczek ps. „Gniewosz” (znali się jeszcze z czasów gimnazjalnych), jednakże – według Felczyńskiego – do współpracy nie doszło, bowiem nie miał do niego zaufania. W kwietniu 1944 r. przemyska struktura „Teczki” została scalona z delegaturą powiatową rządu w Przemyślu, krypt. „Ogniwo nr 22”; jest możliwe, że Felczyński pracował tam w referacie ds. opieki społecznej.

Po zajęciu Przemyśla przez Armię Czerwoną (28 lipca 1944) i zainstalowaniu agend Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, Zygmunt Felczyński podjął pracę w Wydziale Społeczno-Politycznym nowo tworzonego prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Przemyślu, gdzie pracował do 20 grudnia 1944 r. Następnie był zatrudniony w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w dziale organizacyjnym. Jednocześnie udzielał się aktywnie w nowo tworzonym w listopadzie 1944 r. Polskim Klubie Demokratycz-

nej Inteligencji, zaś od 2 lutego 1945 r. podjął działalność w Stronnictwie Demokratycznym (SD). Będąc współorganizatorem Koła SD w Przemyśle został członkiem Tymczasowego Zarządu, w którym powierzono mu funkcję sekretarza. Następnie był przewodniczącym Powiatowego Komitetu SD w Przemyśle, a w trakcie III Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów (10 listopada 1946) wszedł w skład Wojewódzkiego Komitetu SD w Rzeszowie. Dn. 23 kwietnia 1945 r. został członkiem Miejskiej Rady Narodowej w Przemyśle, wchodząc w skład prezydium Miejskiej Rady Narodowej oraz komisji rewizyjnej. Z kolei 1 marca 1946 r. został (z rekomendacji SD) wicestarostą przemyskim, zaś od 1 stycznia 1949 r. do 1 czerwca 1950 r. pełnił obowiązki starosty przemyskiego. W czerwcu 1950 r. został sekretarzem WK SD w Gdańsku. Stało się to w czasie finalizacji sterowanej przez komunistów z PZPR akcji likwidacji Stronnictwa Pracy i „akcesu” SP do SD. Był członkiem m.in. Polskiego Związku Zachodniego, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Ligi Przyjaciół Żołnierza, Ligi Morskiej.

Działalność w instytucjach związanych z PKWN oraz aktywność polityczna w ugrupowaniu wspierającym PPR była powodem ostrzeżeń ze strony podziemia antykomunistycznego, publikowanych m.in. w konspiracyjnej prasie. Fakt ten spowodował, że przydzielono mu broń do obrony przed ewentualnym zamachem na jego życie.

W połowie 1945 r. został współpracownikiem Brygad Wywiadowczych (BW) pozyskanym przez Adama Wohańskiego ps. „Dunka” lub „Józef”, kierownika Inspektoratu BW Przemyśl krypt. „Most” (Wohański był jego starszym o trzy lata kolegą gimna-

zjalnym). Współpraca Felczyńskiego z BW polegała głównie na opracowywaniu informacji gospodarczych i politycznych z terenu powiatu przemyskiego (stan rozwoju spółdzielczości, sytuacja kupiectwa i rzemiosła, odbudowa powojenna) oraz raportów o skutkach działalności UPA – liczba pomordowanych Polaków, ilość spalonych gospodarstw, wyniki trudności komunikacyjne), zaś w okresie tzw. referendum ludowego (był członkiem Powiatowej Komisji Wyborczej w Przemyślu) opracował rzeczywiste wyniki głosowania w gminach powiatu i przekazał Wohańskiemu. Wszystkie raporty i informacje podpisywał ps. „Balik” lub „Baltu”.

Decyzją władz zwierzchnich działalność BW podlegała od lipca 1946 r. sukcesywnemu wygaszaniu, co jednak nie wpłynęło na zmniejszenie intensywności rozpracowywania jego struktur przez funkcjonariuszy UB. Miesiąc po aresztowaniu Wohańskiego (20 września 1946), zatrzymany został także Felczyński, bowiem w trakcie przesłuchania (5 października) Wohański wymienił go jako współpracownika; po dwudniowym pobycie w areszcie Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyślu Felczyńskiego wypuszczono na wolność, oświadczając, że „zatrzymanie było wynikiem pomyłki”. Dokonawszy aresztowań wśród kierownictwa BW w przemyskim (12 lutego 1949 r. Wohański został skazany przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie na karę dożywotniego więzienia), funkcjonariusze przemyskiego PUBP kontynuowali działalność zmierzającą do rozpracowania całej struktury tej organizacji, co w konsekwencji doprowadzić musiało do dalszych aresztowań.

Dnia 28 czerwca 1950 r. grupa funkcjonariuszy PUBP w Przemyślu, działając pod komendą mł. ref. Józefa Matczaka, dokonała rewizji w mieszkaniu Felczyńskiego przy ul. Żeromskiego 19, poczym został on zatrzymany i osadzony w areszcie PUBP w Przemyślu. Trzy dni później (1 lipca 1950) został przesłuchany „w charakterze podejrzanego” przez Stanisława Mazura, oficera śledczego PUBP w Przemyślu, zaś 4 lipca 1950 r. przesłuchiwał go kierownik Referatu Śledczego tego urzędu – ppor. Henryk Bereś. Co istotne, postanowienie o wszczęciu śledztwa wystawione zostało dopiero 5 lipca 1950 r. (podpisał je oficer śledczy Bereś), z kolei postanowienie o tymczasowym aresztowaniu z datą 6 lipca 1950 r. wystawił mjr Tadeusz Garlicki, wiceprokurator Wojskowej Prokuratury Rejonowej (WPR) w Rzeszowie; Felczyńskiemu odczytano je 12 lipca 1950 r. Kolejne przesłuchania (według dat uwidoczniionych w protokołach) miały miejsce w dniach: 25 lipca, 5, 25, i 30 sierpnia 1950 r., natomiast 15 września tr. przesłuchiwał go ppor. Wojciech Zakrzewski (podprokurator WPR w Rzeszowie), a 27 września 1950 r. Henryk Bereś sporządził protokół okazania i oględzin dowodu rzeczowego w postaci liczącego 22 strony „sprawozdania gospodarczego powiatu przemyskiego”. Było to ciężkie śledztwo z użyciem niedozwolonych w cywilizowanych krajach metod, jak przemoc fizyczna (m.in. bicie do utraty przytomności przesłuchiwanego) i psychiczna z długimi okresami pozbawienia snu; to śledczy Bereś stwierdził, używając swoistej logiki, iż „nikt nie może kwestionować, że praca śledcza nie wymaga szczególnie wysiłku umysłowego i fizycznego [sic!]”. Rozpatrzywszy materiały śledcze w sprawie Felczyńskiego ppor. Hen-

ryk Bereś postanowieniem z dnia 19 września 1950 r. zamknął śledztwo, a 27 września podpisał postanowienie o pociągnięciu go do odpowiedzialności karnej. Według jego ustaleń, Felczyński

„przez przynależność i działalność w szeregach przestępczego związku WiN, siatki szpiegowskiej BW, usiłował obalić przemocą Demokratyczny Ustrój Państwa Polskiego, pełniąc w tym związku funkcję informatora”,

a także

„jako urzędnik państwowy na stanowisku wicestarysty działając na szkodę Państwa Polskiego, (...) gromadził, przekazywał do centrali szpiegowskiej wiadomości stanowiące tajemnicę państwową i wojskową”.

W tym samym dniu tenże oficer śledczy sporządził akt oskarżenia obejmujący trzy osoby – Zbigniewa Chwojkę, Zygmunta Felczyńskiego, Janinę Praszalowicz i przesłał go do WPR w Rzeszowie, gdzie został zatwierdzony przez mjr. Zenona Grełę i 29 września 1950 r. przesłany do WSR w Rzeszowie.

Rozprawę sądową wyznaczono na dzień 7 listopada 1950 r. przy czym odbyła się na sesji wyjazdowej w gmachu Sądu Okręgowego w Przemyślu, a na wniosek szefa PUBP w Przemyślu – „z powodu na jej ważność” – przeprowadzono ją przy drzwiach zamkniętych. Sąd orzekał w składzie: kpt. Kazimierz Kluza – przewodniczący, ppor. Józef Zapilaj, ppor. Romuald Paciorkowski – ławnicy; oskarżał prokurator ppor. Wojciech Zakrzewski – wnioskując dla Felczyńskiego karę śmierci – zaś z urzędu bronił go adwokat Stanisław Warywoda. Wyrokiem ogłoszonym 9 listopada 1950 r. WSR w Rzeszowie

uznał Felczyńskiego winnym zarzucanych w akcie oskarżenia czynów i skazał go na karę łączną 15 lat więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat oraz przepadek całego mienia na rzecz skarbu państwa. Jak zapisano w uzasadnieniu wyroku

„przy wymiarze kary uwzględnił sąd wysoki poziom inteligencji [oskarżonego], eksponowane stanowisko urzędnicze i zwiększoną za tym odpowiedzialność”.

Wniesiona do Naczelnego Sądu Wojskowego w Warszawie (NSW) skarga rewizyjna – w uzasadnieniu podniesiono „niewspółmierność kary w stosunku do przewinienia”

– została 16 lutego 1951 r. uznana za bezzasadną, bowiem jak napisano w uzasadnieniu: „NSW (...) całkowicie podziela motywy sądu I instancji”.

Karę odbywał początkowo w więzieniu w Przemyślu (od 15 listopada 1950), a od 20 lipca 1951 r. we Wronkach. W trakcie kilkuletniego pobytu w tym więzieniu – jak stwierdziła komisja lekarska przy szpitalu więziennym – zapadł na przewlekłą niewydolność układu krążenia, nadciśnienie, nerwicę wegetatywną i chroniczne zapalenie woreczka żółciowego. Mimo to 27 grudnia 1954 r. WSR w Krakowie, orzekając w składzie: płk. Roman Wałag – przewodniczący, kpt. Tadeusz Makowski, por. Władysław Sygnet – sędziowie, nie przychylił się do wniosku Departamentu Więziennictwa MBP o udzielenie przerwy w odbywaniu kary, gdyż „Felczyński skazany został za przestępstwa szczególnie szkodliwe dla Polski Ludowej”, a stan zdrowia „nie zagraża jego życiu w warunkach więziennych”.

Podobnie ten sąd (skład: mjr Mikołaj Tolkan – przewodniczący, kpt. Tadeusz Makowski, ppłk Bazyli Mielnik) postąpił w dniu 4 lutego 1955 r. Ostatecznie postępowaniem Wojskowego Sądu Garnizowego w Krakowie z 26 Kwietnia 1956 r. (sąd orzekał w składzie: mjr Zdzisław Mazurkiewicz – przewodniczący por. Józef Żurek, kpt. Władysław Sygnet) udzielono mu „przerwy w odbywaniu kary na 1 rok”. W południe 30 kwietnia 1956 r. Zygmunt Felczyński opuścił bramy więzienia we Wronkach, dokąd już nie powrócił, bowiem postanowieniem zgromadzenia sędziów NSW z 17 lipca 1956 r. zmieniono w trybie nadzoru postanowieniem NSW z 16 lutego 1951 r. orzekając karę łączną 5 lat więzienia. W uzasadnieniu tym razem podano:

„kara piętnastu lat więzienia jest niewspółmiernie wysoka, ponieważ skazany zerwał z przestępczą działalnością w połowie 1946 r. i w ciągu 4 lat do czasu aresztowania nie dopuścił się nowego przestępstwa, a waga gatunkowa przekazanych wiadomości nie była szczególnie wielka”.

Nie był to koniec jego sprawy, bowiem na wniosek zainteresowanego decyzją z 3 marca 1960 r. Rada Państwa skorzystała z prawa łaski w stosunku do Felczyńskiego „zarządzając zatarcie skazania”. Ostatecznie po odzyskaniu przez Rzeczypospolitą niepodległości, na wniosek Elżbiety Felczyńskiej (jedenaście lat po śmierci Zygmunta Felczyńskiego) Sąd Wojewódzki w Rzeszowie stwierdził 25 marca 1992 r. nieważność tak wyroku WSR w Rzeszowie z 9 listopada 1950 r., jak i postanowienia zgromadzenia sędziów NSW z 17 lipca 1957 r., uznając

zarzucanie mu wówczas czynny za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego.

Po powrocie z więzienia do Przemyśla Felczyński podjął długie leczenie, lecz wobec zaawansowanej choroby serca przeszedł na rentę. W atmosferze październikowej odwilży podjął pracę w SD w Przemyślu, pełniąc m.in. funkcję sekretarza. Ponownie też włączył się w działalność społeczną, tym razem w Towarzystwie Upiększania Miasta Przemyśla (reaktywowanym w 1957 r., a następnie przekształconym w Towarzystwo Przyjaciół Przemyśla i Regionu, którego był wieloletnim sekretarzem) oraz Komitecie Obchodu 1000-lecia Państwa Polskiego, choć głównie interesowała go działalność na niwie nauki i kultury. W 1960 r. należał do inicjatorów i wszedł w skład zespołu redakcyjnego publikacji popularnonaukowej *Tysiąc lat Przemyśla. Kalendarz 1961–1965*, Przemyśl 1961 będąc jednocześnie autorem sześciu artykułów. W latach 1963–1974 i 1976–1981 był sekretarzem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu (TPN), równocześnie w latach 1957–1967 kierował sekcją historyczną. W wydawanym przez TPN „Roczniku Przemyskim” – był członkiem komitetu redakcyjnego tt. X–XXI – publikował szereg artykułów o historii Przemyśla dotyczących głównie życia kulturalnego miasta. Napisał obszerne opracowanie pt. *Rozwój kulturalny Przemyśla 1772–1918*, zamieszczone w części 2 publikacji *Tysiąc lat Przemyśla. Zarys historyczny*. W trakcie organizowanych przez TPN sesji naukowych sympozjów (których często był inicjatorem), wygłaszał referaty (m.in. w październiku 1974 r. – *Lekarze przemyscy i ich wkład w rozwój nauk medycznych*) czy wykłady (*Życie teatralne i*

muzyczne w dawnym Przemyślu; Prasa przemyska od XVIII do XX wieku). Był też członkiem Oddziału Przemyskiego Polskiego Towarzystwa Historycznego, wchodząc kilkakrotnie w skład zarządu; publikował w wydawanych przez to Towarzystwo „Przemyskich Zapiskach Historycznych” (*Przemyski ośrodek prasowy – jego rola i znaczenie*, R. 2, Przemyśl 1980, s. 173-179). Był nadto autorem trzech książek: *500 lat szpitalnictwa w Przemyślu*, Przemyśl 1965; *„Fredreum” i inne teatra przemyskie w latach 1696–1960*, Kraków 1966; *Sto lat działalności Banku Rzemieślników i Rolników w Przemyślu*, Przemyśl 1969.

Swoistym uzupełnieniem zainteresowań naukowych i publicystycznych Zygmunta Felczyńskiego była pasja kolekcjonerska. Gromadził eksponaty kultury materialnej, dokumenty, druki czy też dawne czasopisma przemyskie. Część tych zbiorów, w tym materiały rękopiśmienne, druki i książki, przekazał TPN i Wojewódzkiemu Archiwum Państwowemu w Przemyślu, zaś część księgozbioru znalazła się w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Przemyślu. Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej zakupiło liczący 2 tys. stron maszynopis monografii *Historia życia muzycznego w Przemyślu*. Po jego śmierci, wdowa po nim przekazała do Archiwum Archidiecezjalnego o.ł. w Przemyślu materiały archiwalne dotyczące przemyskich towarzystw, organizacji, instytucji kulturalnych, oświatowych, sportowych i charytatywnych oraz osiem tomów prasy przemyskiej.

Szeroka działalność polityczna, społeczna i kulturalna, liczne kontakty z osobami spoza Przemyśla, wyjazdy do innych miast w Polsce spowodowały

ponowne zainteresowanie się Felczyńskim przez komunistyczne organy bezpieczeństwa państwowego. Na skutek informacji tajnego współpracownika SB w Przemyślu ps. „Maj”, w czerwcu 1962 r. tajna policja poddała jego poczynania obserwacji, włącznie z perlustracją korespondencji. Sytuacja ta trwała do listopada 1974 r., kiedy ostatecznie zamknięto sprawę, gdyż jak zapisano w dokumencie SB: „w toku przepracowania [sic!] operacyjnego oraz zastosowania biura „W” nie uzyskano materiałów, które by wskazywały na wrogi stosunek do PRL”.

Dnia 1 października 1939 r. zawarł związek małżeński z Elżbietą z d. Słowińska (ur. w 1916 r. w Lesku – absolwentką Studium Administracyjnego we Lwowie), z którą miał dwoje dzieci: Bartłomieja (ur. w 1943 r. – medyk) i Bogumiłę (ur. w 1947 r., po mężu Nasalska – mgr polonistyki i slawistyki).

Zmarł 12 stycznia 1981 r. w Przemyślu. Spoczywa na cmentarzu głównym w Przemyślu.